



ŚLADAMI ŚWIĘTEJ

Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Łagiewnikach nie jest jedynym miejscem w Krakowie związanym z postacią św. Siostry Faustyny. Choć Apostołka Bożego Miłosierdzia rzadko opuszczała klasztor, to jednak w zapiskach pozostały ślady jej obecności w innych miejscach, które wytyczają jej szlak w tym mieście. Z okazji otwarcia tego szlaku w 2008 roku Urząd Miasta Krakowa wydał folder „Śladami św. Siostry Faustyny w Krakowie” w języku polskim, angielskim i włoskim, który pomaga w pielgrzymowaniu i poznawaniu tradycji Królewskiego Grodu. Prowadzi do kościoła św. Józefa w Podgórzu, kamienicy przy ul. Szewskiej 22, Bazyliki Mariackiej, Bazyliki Serca Jezusowego i Szpitala im. Jana Pawła II na Prądniku.

Kościół pw. św. Józefa w Podgórzu

Jest największą świątynią w tej dzielnicy Krakowa wzniesioną w stylu neogotyckim w latach 1905-1909 według projektu J. Sas-Zubrzyckiego. Wnętrze kościoła zostało zaprojektowane na wzór katedr gotyckich, wypełniają je liczne ołtarze umieszczone w nawach bocznych i kaplicach. Jest to kościół parafialny, do którego za czasów Siostry Faustyny należała wieś Łagiewniki. Z tą świątynią związane jest jedno wydarzenie zapisane na kartach jej „Dzienniczka” pod datą 27 grudnia 1936 roku. W tym dniu Siostra Faustyna wracała bryczką do szpitala na Prądniku. *Podróż miałam miłą – pisała – bo jechała ze mną pewna osoba, która wiozła dziecko do chrztu. Podwiozłyśmy ją do samego kościoła w Podgórzu; aby ona mogła widać, położyła mi dziecko na rękach. Kiedy wzięłam dziecko na ręce, w gorącej modlitwie ofiarowałam je Bogu, aby kiedyś przyniosło Panu szczególną chwałę; uczułam w duszy, iż Pan szczególnie spojrzął na tę duszyczkę (Dz. 849).* To dziecko ktoś wcześniej w nocy zostawił przy furcie klasztornej w Łagiewnikach. Rano siostry znalazły je, umyły, nakarmiły i szukały osoby, która by je wzięła na wychowanie. Zgłosiła się sąsiadka, która chętnie przyjęła znalezione dziecko i postanowiła zapisać je na swoje nazwisko. Skorzystano

więc z bryczki, która odwoziła Siostrę Faustynę na Prądnik. W ten sposób Siostra Faustyna i sąsiadka z dzieckiem przyjechały do kościoła parafialnego, gdzie dziecko zostało ochrzczone i zapisane w metrykach kościelnych.

Ulica Szewska 22

Kamienica „kolegiacka” przy ul. Szewskiej 22, należała do Kolegiaty św. Anny w Krakowie. Część tej kamienicy w okresie międzywojennym XX w. wynajmował Józef Cebulski dla potrzeb swojej firmy, która funkcjonowała pod nazwą: Wydawnictwo Książek do Nabożeństwa i Skład Dewocjonalii. W tym Wydawnictwie wydrukowano pierwsze obrazki Jezusa Miłosiernego z Koronką do Miłosierdzia Bożego i małe modlitewniki, zatytułowane: „Chrystus, Król miłosierdzia”, które na podstawie objawień Siostry Faustyny opracował jej wileński kierownik duchowy ks. Michał Sopoćko. Siostra Faustyna wraz z przełożoną m. Ireną Krzyżanowską była w tym Wydawnictwie 27 września 1937 roku. Tak to wydarzenie opisała w swoim „Dzienniczku”: *Dzisiaj poszliśmy z Matką Przełożoną do pewnego pana, gdzie były w druku i malowały się małe obrazeczki Miłosierdzia Bożego, także wezwania i koroneczka, które już otrzymały aprobatę, i także miałyśmy zobaczyć większy obraz poprawiony (Dz. 1299; por. Dz. 1301).* Po wizycie w Wydawnictwie Cebulskiego Siostra Faustyna wraz z przełożoną, poszła na Rynek Główny do kościoła Mariackiego.

Bazylika Mariacka

Jest najslawniejszą gotycką świątynią w Polsce. Zbudowana na początku XIII w. w następnych stuleciach była przebudowywana i upiększana. Znajduje się w niej wiele znakomitych zabytków sztuki gotyckiej, renesansowej i barokowej. Perłą jest ołtarz Najświętszej Maryi Panny, dzieło Wita Stwosza, wspaniały pomnik średniowiecznego snycerstwa. Jest to największy tego rodzaju ołtarz w Europie. Polichromia prezbiterium i całego kościoła jest dziełem J. Matejki, któremu pomagali: J. Mehoffer i S. Wyspiański.

SIOSTRY FAUSTYNY (13)



ski. Fronton bazyliki zdobią dwie wieże: z wyższej wieży, która pełniła rolę strażnicy, od XIV w. co godzinę grany jest Hejnał Mariacki.

W „Dzienniczku” Siostra Faustyna tak opisyje swój pobyt i duchowe przeżycia w tej świątyni: *Kiedyśmy zalaatwily tę całą sprawę, poszłyśmy do kościoła Najświętszej Panny Marii; wysłuchałyśmy Mszy świętej, podczas której dał mi Pan poznać, jak wielka liczba dusz znajdzie zbawienie przez dzieło to. Potem weszłam w rozmowę wewnętrzną z Panem, dziękując mu, że raczył mi dać tę łaskę, że mogę widzieć cześć, jaka się szerzy [dla] niezgłębionego miłosierdzia Jego. Wszłam w głęboką modlitwę dziękczynną. O, jak wielka jest hojność Boża, niech będzie błogosławiony Pan, który wierny jest w obietnicach swoich.* (Dz. 1300).

Bazylika Najświętszego Serca Pana Jezusa

Wybudowana według projektu F. Mączyńskiego w latach 1912–1921. Prezbiterium zdobi fryz mozaikowy P. Stachewicza przedstawiający scenę hołdu, czci i uwielbienia dla Serca Jezusa przez polskich świętych i błogosławionych oraz przez wszystkie warstwy i stany społeczne. Od 1960 roku kościół ma tytuł bazyliki mniejszej i jest centralną świątynią poświęconą Sercu Jezusowemu w Polsce, w której posługują kapłani Towarzystwa Jezusowego.

Klasztory Zgromadzenia Matki Bożej Miłosierdzia w czasach Siostry Faustyny miały charakter kontemplacyjno-czynny, dlatego siostry bardzo rzadko i tylko w ważnych sprawach wychodziły do miasta. Do takich sytuacji należały procesje organizowane przez ojców jezuitów w uroczystość Serca Jezusowego. Siostra Faustyna na pewno brała udział w takiej procesji 19 czerwca 1936 roku. *Kiedy poszłyśmy do jezuitów na procesję Serca Jezusowego – zapisała w „Dzienniczku” – w czasie niesporów ujrzałam te same promienie wychodzące z Przenajświętszej Hostii, jako są namalowane w tym obrazie. Duszę moją ogarnęła wielka tęsknota za Bogiem* (Dz. 657). Warto dodać, że jezuita byli rekolekcyjnistami i spowiednika-

mi w klasztorach Zgromadzenia Matki Bożej Miłosierdzia. Na duchowości tego zakonu i przy pomocy formacyjnej ojców jezuitów wzrastała także św. Siostra Faustyna. W jej życiu niezwykle ważną rolę odegrał najpierw o. Edmund Elter, profesor rzymskiego *Gregorianum*, który jako pierwszy kapłan rozpoznał i potwierdził nadprzyrodzony charakter jej objawień, a potem – o. Józef Andrasz, który był jej krakowskim spowiednikiem i kierownikiem duchowym.

Szpital im. Jana Pawła II na Prądniku

Miejskie Zakłady Sanitarne na Prądniku Białym powstały w latach 1913–1917. Należały do najnowocześniejszych wówczas placówek dla ludzi chorych na gruźlicę i szkarlatynę. Dzisiaj szpital ten jest nowoczesnym kompleksem medycznym, realizującym wiele projektów, mających na celu doskonalenie wiedzy i niesienie pomocy w zakresie leczenia i profilaktyki. Patronem szpitala jest Jan Paweł II, który w 1997 roku osobiście poświęcił nowo wybudowany gmach Kliniki Kardiologii.

Siostra Faustyna dwukrotnie przebywała w tym szpitalu w latach 1936–1938. Spędziła w nim w sumie ponad 8 miesięcy pod troskliwą opieką dra A. Sielberga i ówczesnych pielęgniarek – sióstr sercanek. Zapisała tu wiele kart swego „Dzienniczka” i doświadczyła wielu łask mistycznych. Opuściła szpital 17 września 1938 roku. Baraki, w których leżała Siostra Faustyna, już nie istnieją, gdyż zostały wyburzone przez Niemców w czasie II wojny światowej. Z okresu Siostry Faustyny pozostała tylko kaplica pw. Najświętszego Serca Jezusa, gruntownie odnowiona w 2007 roku. Przy wejściu do niej wmurowano tablicę (wg projektu Czesława Dźwigaja), upamiętniającą pobyt św. Faustyny w tym szpitalu, a wewnątrz kaplicy specjalną tablicą oznaczono miejsce jej modlitwy. 17 września każdego roku obchodzony jest w tym szpitalu „Dzień św. Siostry Faustyny”.

s. M. Elżbieta Siępak ZMBM